

SURVIVALOWE OBOZY PRZETRWANIA

Nową tradycją zapoczątkowaną w roku 2005 przez p. **Andrzeja Niemczewskiego** stały się wyjazdy klas mundurowych – wojskowych, policyjnych i straży granicznej – na trzydniowe obozy survivalowe do Urazu koło Czaplinka nad Jeziorem Drawskim. Koncepcja zorganizowania takich obozów zrodziła się z potrzeby zapewnienia uczniom klas mundurowych atrakcyjnych zajęć paramilitarnych, które jednocześnie doskonaliłyby ich sprawność fizyczną, odporność psychiczną na trudy i niewygody, uczyłyby dyscypliny i karności. Różne odmiany survivalu łączy dążenie do ogólnej zaradności w sytuacjach trudnych i opresyjnych. Ma to być przeciwwaga dla sygnalizowanych przez psychologów postaw wyuczonej bezradności w sytuacjach kryzysowych w społeczeństwach wysoko rozwiniętych.

Przed wszystkim jednak obozy przetrwania, które odbywają się na ogół dwa razy do roku – wiosną i jesienią – są dla uczniów okazją do wejścia w inne role, uczestniczenia w zupełnie innych zajęciach niż w szkole oraz do niezapomnianych przeżyć. Zdarzają się uczniowie, którzy po jednym takim obozie nie chcą już uczestniczyć w następnych, ale są to odosobnione przypadki. Zdecydowana większość z niecierpliwością oczekuje następnego, mimo iż wiedzą, że łatwo nie będzie.

Dobry obóz survivalowy musi być dobrze zorganizowany i stanowczo poprowadzony. To zapewniała przez 15 lat **profesjonalna kadra instruktorów „Survival Brothers”** z Połczyna Zdroju. Dowodził nimi niezastąpiony **Piotr Ciechański – „Biały”**, bez którego nie bylibyśmy w stanie wyobrazić sobie żadnego obozu. „Biały” był ostry, stanowczy, czasem wręcz okrutny, robiąc np. zbiórkę o 1.00 w nocy, ale potrafił ujarzmić nawet najbardziej zatwardziały „rozrabiaków”. Na zakończenie obozu doceniał jednak trud każdego uczestnika i każdego opiekuna uczniów, wręczając pamiątkowe dyplomy bądź praktyczne gadzety. Kadre instruktorską stanowili młodzi ludzie z wielką pasją. Warto także podkreślić, iż uprawnienia instruktora uzyskali także nasi niegdyś absolwenci: **Kacper Podgórski, Aleksandra Łyjak, Damian Wojnarowicz i Maciej Sypniewski**.

Po odejściu p. Andrzeja Niemczewskiego z ZSP w Tychowie w 2007 roku trud organizacji obozów z ramienia szkoły przejęła p. **Joanna Wrześcińska**, która była w tym przedsięwzięciu nieoceniona. Pani Joanna czuwała także nad mundurowaniem uczniów klas pierwszych.

Z jakimi wyzwaniem spotykali się uczniowie na obozach przetrwania najlepiej odda mini-galeria.



Ryc. 1. 2005. Pierwszy survivalowy obóz przetrwania w Urazie koło Czaplinka



Ryc. 2. 2006. To nie żarty, to obóz przetrwania



Ryc.3. 2006. Chwila odpoczynku - klasa III LOw



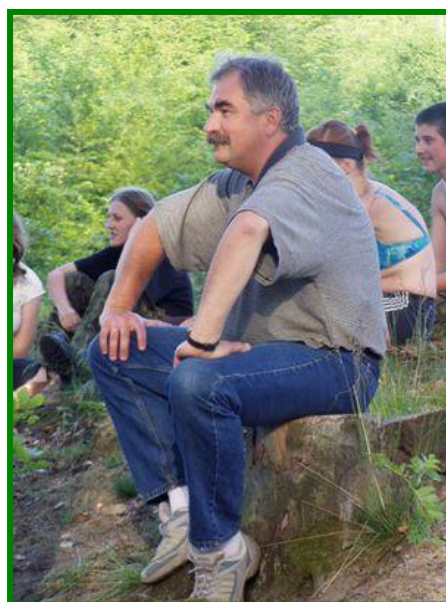
Ryc. 4. Migawki z obozu przetrwania w **2011** roku



Ryc. 5. **2009** – tu nie ma gentlemanów, to obóz przetrwania



Ryc. 6. **2008** –
p. Teresa Krasuska-Adler –
wciela się w rolę Don Kichote'a



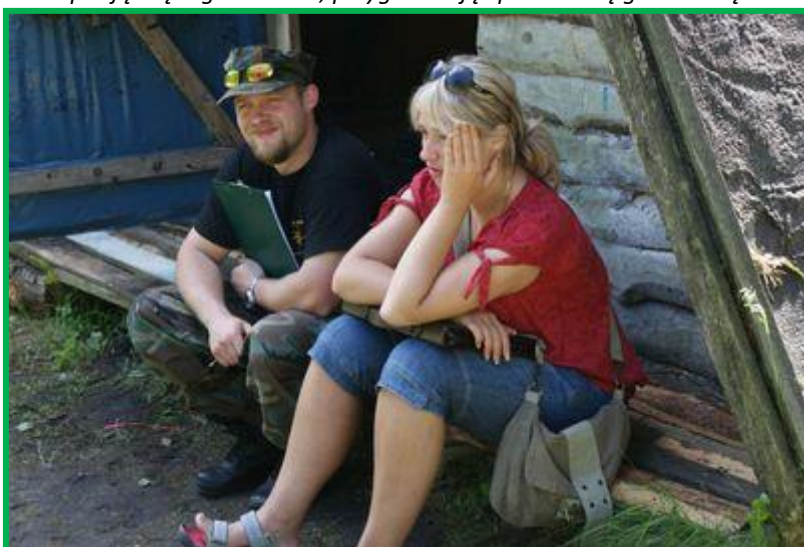
Ryc. 7. **2005**. Pan **Andrzej Niemczewski** –
pierwszy organizator obozów przetrwania



*Ryc. 8. 2005 – „Szef szefów”, czyli „Biały” (Piotr Ciechański)
i pozostali instruktorzy: Jawor, Scyzor, Misza i Mroziak*



*Ryc. 9. 2010. Głodne „wojsko” trzeba nakarmić – p. Zygmunt Wziątek
z nieocenionymi pomocnikami: **Patrycją Szczepaniak** i **Justyną Komar**
podjął się tego zadania, przygotowując prawdziwą grochówkę*



Ryc. 10. 2010. „Biały” i p. Joanna Wrzesińska – główny organizator obozów przetrwania z ramienia szkoły



Ryc. 11. 2010. Kacper Podgórski zostaje instruktorem survivalowym

Poza obozami przetrwania szkoła oferuje uczniom różne inne formy zajęć paramilitarnych oraz edukacyjnych, takich jak cykliczne wyjazdy na strzelnicę do Białogardu oraz od roku szkolnego 2011/2012 zajęcia na własnej szkolnej strzelnicy, wycieczki edukacyjne do Centrum Szkolenia Sił Powietrznych w Koszalinie, na poligon w Drawsku, do Szkoły Policyjnej w Słupsku bądź do Bazy Lotnictwa Taktycznego w Świdwinie, zgodnie z podpisaną 27 IX 2011 r. umową o współpracy. Położenie szkoły w środku malowniczego zabytkowego parku sprzyja organizowaniu przez chor. **Jarosława Marcisza** atrakcyjnych zajęć terenowych, na których młodzież doskonali swoje umiejętności taktyczne oraz stosuje zasady udzielania pierwszej pomocy. Po tak bogatych zajęciach absolwenci naszej szkoły są naprawdę dobrze przygotowani, aby myśleć o podjęciu w przyszłości służby wojskowej bądź policyjnej i kontynuowaniu nauki w tym kierunku. Uczniowie klas policyjnych odbywają z kolei praktyki na posterunkach policji w Tychowie lub w Białogardzie.

Czas pandemii spowodował chwilowe zawieszenie organizacji obozów przetrwania, ale także sprzyjał refleksji nad dalszą formułą tych obozów. Kiedy w 2021 r. mogliśmy ponownie reaktywować obozy przetrwania, zrobiliśmy to pod patronatem nowej firmy „**Kajtur**” z Trzebiatowa. Uczniowie realizowali 48-godzinny program szkolenia połączony z atrakcyjnymi zajęciami terenowymi. Paintball, ścianki wspinaczkowe, przeprawy wodne i nocne warty – to tylko niektóre z atrakcji przygotowanych przez nowych organizatorów obozu. Mimo że pogoda nieco utrudniała wykonywanie zadań, uczniowie byli zachwyceni.

Dotychczasowym organizatorom obozów – grupie „Survival Brothers” z Połczyna Zdroju – nasza szkoła składa gorące podziękowania za wieloletnią efektywną współpracę, która zamieniła się w przyjaźń. Doceniamy Wasz trud i zaangażowanie w uatrakcyjnianie kolejnych obozów przez wiele lat.